Cena 5 zł

# Głos Wielkopolski

CZYTELNIK

Rok V ABCD Poznań, czwartek 29 września 1949 r. Nr 267 (1647)

## DZIŚ w numerze:

J. LIKOWSKI
Na nowym etapie

Jedziemy na winobranie

Rozwiązanie konkursu geograficznego

## KONFERENCJA czterech ministrów spraw zagranicznych

NOWY JORK (PAP). W hotelu Waldorf Astoria odbyło się pierwsze spotkanie ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw, poświęcone sprawie traktatu pokojowego z Austrią. Konferencja trwała ponad 3 godziny.

## WIELKA KARTA narodu chińskiego

PEKIN (PAP). Ponad 20 mówców, reprezentujących różne partie i organizacje chińskie, poparło jednomyślnie projekty statutów organizacyjnych centralnego rządu ludowego Chin i politycznej konferencji konsultatywnej.

PRZEDSTAWICIEL DEMOKRATYCZNEJ LIGI CHIN SZEN-CZUN-ZU OŚWIADCZYŁ, ŻE LIGA PROPONUJE PRZYJĘCIE PROJEKTU STATUTÓW, JAKO WIELKIEJ KARTY NARODU CHIŃSKIEGO I POWSZECHNEGO PROGRAMU REWOLUCYJNEGO BUDOWNICTWA LUDOWEGO.

Szen-Czun-Zu powiedział m. in.: „Ludowa Republika Chińska odgrywa ważną rolę w wielkiej rodzinie narodów świata.

Powinniśmy pozostać w sojuszu ze Związkiem Radzieckim i z krajami demokracji ludowej, ażeby uczestniczyć w obronie światowego pokoju oraz w walce przeciwko wojnie i agresji".

## Z wzrostem sił gospodarczych ZSRR i krajów demokracji ludowej niepowstrzymanie rosną siły pokoju na świecie

### Krajowa Narada Komitetów Obrońców Pokoju

WARSZAWA (PAP). Dnia 25 bm. przybyli do stolicy na Krajową Naradę Komitetów Obrońców Pokoju, delegaci licznych komitetów obrońców pokoju z całego kraju — przodownicy pracy, intelektualiści i naukowcy, górnicy i hutnicy, chłopi, księża i nauczyciele, działacze polityczni i aktywiści ruchu zawodowego.

Obrady zagaił prezes ZSCh poseł Stefan Ignar. Następnie jako pierwszy przemawiał minister Rapacki, który wygłosił referat ideologiczny.

Mówca wskazuje na wstępie, że od wielkiej manifestacji pokojowej w dniu 1 maja br. zmienił się układ sił pokoju i wojny na świecie. **Niepowstrzymanie wzrastała i wzrasta siła gospodarcza Związku Radzieckiego — głównej siły pokoju — i potencjał gospodarczy krajów demokracji ludowej. Powstała dzięki zwycięstwom chińskiej armii ludowej nowa, potężna republika, która w akcie proklamacyjnym w imieniu 400 milionów obywateli zadeklarowała swą jedność z obozem pokoju.**

Minister omawia również próby rozsadzenia od wewnątrz obozu postępu i pokoju przez reakcyjną część kleru, próby oderwania mas wierzących od czołówki obozu pokoju, ukoronowane znaną groźbą Watykanu o ekskomunice, która spotkała się ze zdecydowaną odprawą wszystkich katolików patriotów.

Wskazując na odradzanie się faszyzmu niemieckiego przy poparciu imperialistów amerykańskich i Watykanu, minister Rapacki oświadcza wśród oklasków: **„Cała potęga Związku Radzieckiego, połączone siły demokracji ludowej, jedność i wola siedmiuset milionów ludzi stoją na straży granicy na Odrze i Nysie.**

„Bronić w Polsce jedności światowego obozu pokoju — mówi dalej minister Rapacki — to znaczy wzmacniać przyjaźń braterską ze Związkiem Radzieckim i otaczać czcią jego wodza i pierwszego bojownika światowego obozu pokoju, Józefa Stalina".

Następnie wiceprzewodniczący CRZZ Aleksander Burski omawia przygotowania do międzynarodowego dnia walki o pokój. Mówca podkreślił, że masy pracujące Polski w odpowiedzi podżegaczom wojennym skracają termin wykonania planu trzyletniego.

W dyskusji ponad 20 mówców reprezentujących wszystkie warstwy społeczeństwa, robotników i chłopów, kobiety i młodzież, intelektualistów i naukowców, przekazywało naradzie zapewnienia, że cały naród polski zdecydowany jest wszystkie swoje siły, entuzjazm i wiedzę oddać sprawie pokoju.

Proboszcz parafii Mechowo pow. Wejherowo ks. Labenc opowiada, że w jego parafii w miejscowości Wielka Piaśnica są mogiły ponad 12 tys. ludzi pomordowanych przez hitlerowców. Rokrocznie odbywa się tam nabożeństwo.

**„Nasz rząd polski — oświadcza dalej — daje swobodę wyznania każdemu. Cieszę się i Bogu dziękuję, że mamy nabożeństwa, mamy odpusty, możemy chorych opatrywać Sakramentami". Okrzyk ks. Labenca „niech żyje Rzeczpospolita Ludowa" mocno podjęli uczestnicy narady i nagrodzili mówcę oklaskami.**

Z kolei zabiera głos ob. Jerzy Borejsza i stwierdza, że narada wykazała, jak w ciągu roku rozszerzył się i umocnił ruch obrońców pokoju w Polsce, poczem przewodniczący udziela głosu ministrowi Rapackiemu dla podsumowania dyskusji i odczytania komunikatu agencji TASS w sprawie broni atomowej.

**Mówca wskazuje na doniosłość oświadczenia radzieckiego, które niewątpliwie w imperialistycznych kołach podżegaczy wojennych wywoła konsternację, a wśród setek milionów ludzi spotęguje jeszcze bardziej wolę walki o pokój.**

Po odczytaniu komunikatu TASS a wybucha na sali entuzjazm. Zgromadzeni wznoszą okrzyki na cześć Związku Radzieckiego i wodza obozu postępu i pokoju generalissimusa Stalina.

**Następnie zebrani uchwalili jednomyślnie rezolucję, którą zamieszczamy poniżej.**

## REZOLUCJA Krajowej Narady Obrońców Pokoju

JESTEŚMY — razem z rządem naszej wskrzeszonej Ojczyzny, z rządem, który pod przewodnictwem Prezydenta Bolesława Bieruta kieruje wysiłkiem całego narodu, aby zapewnić mu dobrobyt, bezpieczeństwo i trwały pokój. Jesteśmy razem z naszym, wielkim niezawodnym sojusznikiem, Związkiem Radzieckim, razem z krajami demokracji ludowej. Jesteśmy razem ze wszystkimi narodami pokój miłującymi.

Jesteśmy razem siłą niezłomną, rosnącą, która zdolna jest poskromić zapędy podżegaczy wojennych i narzucić pokój.

Jesteśmy siłą nieubłaganą w walce z imperialistami amerykańskimi, ze wszystkimi zaprzedającymi im niepodległość własnych narodów, za marshallowskie srebrniki. Jesteśmy siłą nieugiętą w walce z tymi, którzy podsycają odwetowe i rewizjonistyczne żywioły w Niemczech i pchają je przeciw Polsce Ludowej. Jesteśmy siłą bezlitosną w walce przeciwko tym którzy usiłują rozluźnić więź jaka łączy nasz naród z rządem ludowym przeciwko wszystkim agentom i dywersantom w rodzaju Tito i Rankovicza, przeciwko wszystkim takim, jak oni, rzecznikom interesów hien wojennych, łaknących krwi i podbojów.

Przyrzekamy pracować coraz wydatniej, być czujni, zwalczać sabotaże demaskować szkodników i wrogów, przyrzekamy nie szczędzić sił dla umocnienia obronności Polski. Ślubujemy w jedności z rządem naszej odzyskanej dla ludu Ojczyzny oddać wszystkie siły naszych umysłów i mięśni dla odbudowy i rozbudowy Polski Ludowej, idącej do socjalistycznego rozkwitu.

Strzec będziemy jak źrenicy oka jedności ludu wokół wielkich zadań obrony pokoju. Umacniać będziemy potężny front pokoju któremu przewodzi bohaterski Związek Radziecki i wódz narodów broniących pokoju — Józef Stalin.

W jedności pracy i w walce — jesteśmy niezłomnymi obrońcami pokoju. Przyrzekamy przemienić dzień 2 października w potężną manifestację jednolitej postawy ludu polskiego w obronie pokoju.

## Dalsze zwycięstwa chińskiej ARMII LUDOWEJ

PEKIN (PAP). Jak podaje agencja Wolnych Chin, oddziały ludowe zajęły miasto Haiteng, 30 km na zachód od portu Amoy. Zniszczono jednostki nieprzyjacielskie w górzystym terenie południowo-wschodniej części prowincji Kiang-Si. W prowincji Kansu (Chiny zachodnie) wyzwolono miasto Siaho, leżące 100 km na południowy zachód od stolicy tej prowincji Lan-Czeu.

Jednostki armii wyzwoleńczej wkroczyły do stolicy prowincji Ning-Sia (północno-zachodnie Chiny) — Jin-Czuan.

## Frank szwajcarski pozostaje bez zmian

BERN (PAP). Prezydent Szwajcarii Nobs oświadczył w parlamencie, iż rząd postanowił nie dewaluować franka szwajcarskiego.

## FESTIWAL filmów czechosłowackich

### „Awantura na wsi"

*reżyserowana jest przez twórcę znanej komedii pt. „Nikt nic nie wie", pomysł scenariusza dostarczył znany współczesny pisarz czeski Wacław Rzezacz. Pogodny ten film rozrywkowy wydobywa humor z samego życia, z aktualnych stosunków dzisiejszej wsi czeskiej, z trosk i kłopotów, radości i uciech jej mieszkańców. Bohaterami komedii są prawdziwi, żywi ludzie. W trosce o zachowanie autentyzmu plenery zostały nakręcone na wsi.*

## PPB unowocześnia metody pracy

Celem przyspieszenia wszelkich prac budowlanych wprowadza Zjednoczenie Poznańskie PPB najnowsze zdobycze techniki i udoskonalone metody pracy. Między innymi na **Komandorii czyni się już przygotowania do budowy pierwszego „szybkościowca" w Poznaniu.** Będzie to duży 75-mieszkaniowy budynek. Budowa rozpocznie się 1 10 br.

W najbliższej przyszłości wprowadzone i zastosowane będą, na wzór ZSRR, olbrzymie sikawki do tynkowania budynków, którymi, dzięki wysokiemu ciśnieniu tynku, uzyskuje się doskonały współczynnik przyczepności. Wspaniałe wyniki modernizacji pracy osiągnięto w **Centralnej Betoniarni PPB w Głównej,** gdzie sposobem prefabrykacji wyrabia się części składowe budynku jak np. sufitowe Ackermanny i DMS-y oraz olbrzymie 2,5 tonowe belki sufitowe z betonu.

Fabrykacja tych elementów daje coraz lepsze wyniki, dzięki zdolnemu majstrowi **Józefowi Mikołaczajowi**, który wprowadził szereg własnych ulepszeń sprzętu. (K)

## Hitlerowcy na przeszkoleniu w USA

HAGA (PAP). Korespondent dziennika „De Vaarheid" donosi z Frankfurtu nad Menem, że ostatnio wyjechało do Stanów Zjednoczonych 250 b. oficerów armii hitlerowskiej. Oficerowie ci przejdą przeszkolenie w specjalnej szkole czynnej przy amerykańskim sztabie generalnym w Kansas.

Szkołę tę ukończyło już w zeszłym roku 60 oficerów hitlerowskich.

## PZZ wykonały roczny plan przeładunków

GDYNIA (PAP). W Gdyni w dniu 26 bm. odbyła się uroczystość wykonania rocznego planu przeładunkowego Polskich Zakładów Zbożowych.

Rozpoczynając pracę przeładunkiem 60 wagonów na dobę — Zakłady doszły, dzięki współzawodnictwu i dyscyplinie pracy do 100 wagonów, rekord zaś na dobę wyniósł 126 przeładowanych wagonów.

## W imieniu narodu polskiego i Rządu R.P. deklarujemy całkowitą zgodę Z PROPOZYCJĄ RADZIECKĄ

### Oświadczenie amb. Wierbłowskiego na Generalnym Zgromadzeniu ONZ

**LUSHING MEADOWS (PAP). Szef delegacji polskiej, ambasador Stefan Wierbłowski wygłosił w sobotę na plenum Zgr. ONZ przemówienie, precyzujące stanowisko Polski.**

Delegat Polski stwierdził, że zabierając głos w dyskusji nad dorocznym sprawozdaniem sekretarza generalnego ONZ, pragnąłby na wstępie zatrzymać się nad jego twierdzeniem, że w ciągu ub. roku „strach przed wojną zmalał". Ambasador Wierbłowski podkreślił, że twierdzenie to można oceniać jako pozytywne. Zawiera ono jednak tragiczne uznanie faktu, że dziś, tak jak przed 10 laty — w roku 1939 — narody żyją w obawie nowej pożogi wojennej.

Delegat Polski oświadczył, iż musi stwierdzić z żalem i goryczą, że mężowie stanu niektórych wielkich mocarstw, niepomni lekcji historii, zrywają z jasno i niedwuznacznie sformułowanymi w Karcie ONZ zasadami rzetelnej współpracy międzynarodowej, nie przeszkadza im to jednak deklamować, o swej wierności dla zasad tej współpracy.

**Zwycięstwo w czasie wojny — oświadczył ambasador Wierbłowski — świat zawdzięcza zdecydowanej, bojowej postawie, ofiarności i bohaterstwu szerokich mas wszystkich zjednoczonych narodów. Zwycięstwo zawdzięcza przewidującej, mądrej, kompromisowej i jednocześnie — gdy trzeba — nieugiętej polityce rządu radzieckiego.**

Delegat Polski podkreślił, że sprawozdanie sekretarza generalnego ONZ nie przeciwstawia opłakanej sytuacji krajów kapitalistycznych tych sukcesów gospodarczych, jakie w ostatnim okresie osiągnięte zostały przez Polskę, inne kraje demokracji ludowej i Związek Radziecki.

Delegat Polski podkreślił następnie, że oprócz delegata radzieckiego, żaden z przedstawicieli wielkich mocarstw nie wystąpił z konkretnym wnioskiem, zmierzającym do poprawy obecnej sytuacji. **Jedynie przedstawiciel ZSRR wniósł na Zgromadzenie projekt rezolucji, piętnującej przygotowania wojenne, w szczególności, ze strony Stanów Zjednoczonych i W. Brytanii, zaleca zakaz używania broni atomowej i innych środków masowego niszczenia, jako niezgodnych z sumieniem i honorem narodów, wzywa narody do pokojowego rozstrzygnięcia sporów oraz wzywa wielkie mocarstwa do zawarcia paktu dla wzmocnienia pokoju.**

„W imieniu narodu polskiego i rządu Rzeczypospolitej Polskiej deklarujemy naszą całkowitą zgodę z propozycją radziecką i wzywamy Zgromadzenie do jednomyślnego jej poparcia" — oświadczył ambasador Wierbłowski.

W zakończeniu swego przemówienia delegat polski oświadczył:

„Ludzie dobrej woli, przeciętni ludzie, chcący pokoju, przyjęli wyniki narad paryskich z uczuciem głębokiej ulgi. Podżegacze wojenni wzięli jednak niezadługo rewanż. W usiłowaniach swych zniszczenia wyników paryskiej konferencji Wielkiej Czwórki zrobiono wszystko od paktu północno-atlantyckiego, wojskowej pomocy dla Europy i dalszego wyścigu zbrojeń, aż po stworzenie reakcyjnego państwa zachodnio-niemieckiego bazy imperializmu Stanów Zjednoczonych w Europie.

**Nie milczą jednak masy ludowe całego świata. W ich ręku jest przyszłość. One zadecydują o biegu historii. Mówią one: „Nigdy więcej wojny!"**

W 10-lecie zbrojnego napadu na Polskę, w rocznicę wybuchu drugiej wojny światowej, cały naród polski stoi w pierwszych szeregach tej walki o ostateczne usunięcie widma wojny i o pokój."

## Tak było przed 10 laty

**28. 9. 1939 r.** Załoga Modlina skapitulowała w dniu dzisiejszym. Niemcom nie udało się w ciągu kilkunastu dni oblężenia zdobyć twierdzy szturmem. Rozkaz złożenia broni wydano z powodu zupełnego wyczerpania się amunicji. Do niewoli dostało się 35.000 żołnierzy.

W Warszawie spokój — od działy niemieckie nie wmaszerowały w dniu dzisiejszym do stolicy obawiając się, że ludność cywilna chwyci za broń. Trwa niszczenie sprzętu wojskowego przez oddziały polskie.

Grupa gen. Kleeberga, napotykając na słaby opór oddziałów niemieckich, posuwa się w kierunku Kocka. Oddziały gen. Orlik-Rueckemana w ciężkich walkach z Niemcami pod Szackiem i Ratnem osiągnęły w dniu dzisiejszym Bug.

Obrona Helu trwa.

# Na nowym etapie

Historia ruchu ludowego jest właściwie historią walki między dwoma kierunkami. Pierwszy to radykalny, domagający się przeprowadzenia sprawiedliwego podziału ziemi, oraz prawdziwie demokratycznej władzy, opartej na sojuszu podstawowych sił społecznych — klasy robotniczej w sojuszu z chłopstwem. Ten postępowy odłam miał piękne tradycje walki politycznej, a nawet zbrojnej i strajków chłopskich. Miał ludzi na miarę Stapińskiego, Bol. Wysłoucha czy wielu innych. Jednak nie było chyba kalumni i oszczerstwa, jakim by chłopskich radykałów nie obrzucano z przeciwnej strony barykady. Drugi bowiem odłam którego podstawową siłą było bogate chłopstwo, łączył się konsekwetnie z prawicą: endecją, chadecją, sanacją. Nie chciał on jedności ruchu ludowego, bo nie mógł oczywiście znaleźć wspólnego języka z małorolnym chłopem — z wiejskim półproletariatem, a także średniakiem.

Tymczasem na wsi gorzała zacięta walka klasowa, panował pańczyźniany wyzysk robotników folwarcznych i parobków kułackich, panowało na wsi ukryte wielomilionowe bezrobocie — panował głód. Były w latach dwudziestych próby stworzenia samodzielnej partii wiejskiej biedoty, chcącej walczyć o poprawę bytu w sojuszu z klasą robotniczą. Istniała przez pewien czas Niezależna Partia Chłopska, organizacja rewolucyjnych elementów wsi, ale została ona drogą policyjną zduszona przez faszystów sanacyjnych i zdelegalizowana. Nawet ówczesny Zw. Samopomocy Chłopskiej rozwiązano. Reżim przedwrześniowy obawiał się wszelkiej formy zorganizowania biedoty wiejskiej, a wiejscy bogacze gorliwie mu w tym pomagali.

Niewesoła więc była sytuacja w przedwojennym ruchu ludowym. Nie poprawiło jej utworzenie jednolitego Stronnictwa Ludowego w roku 1931, gdyż kongres odbyty w Krakowie odciął się od elementów radykalnych, był przeciwny współpracy z rewolucyjnymi elementami klasy robotniczej. Stronnictwo Ludowe powstało bowiem pod egidą chłopskich kapitalistów. W rezultacie część działaczy SL — jak p. Mikołajczyk — poczęła współpracować z sanacją, przyjęła nawet mandaty z łaski faszystowskiego reżimu.

Te złe tradycje ciążyły oczywiście na ruchu ludowym po wojnie. Podsycał je agent Anglosasów Stanisław Mikołajczyk, który na zlecenie swych mocodawców usiłował po rozbiciu ruchu ludowego i stworzeniu PSL wykorzystać go jako taran do rozbicia władzy demokratyczno-ludowej. Jego usiłowania zakończyły się — jak wiemy — niesławnie, ale ślad ich ciężył. Panował wśród ludowców agraryzm, panowało fałszywe przekonanie o istocie sojuszu chłopskiego, ciążyły dawne, szkodliwe tradycje i przeżytki warcholstwa partyjnego.

Złe tradycje zostały przełamane. Ruch ludowy wchodzi w nowy, piękny okres swego rozwoju. Uwolniony od „opiekunów" burżuazyjnych w sojuszu ze swym prawdziwym sprzymierzeńcem klasą robotniczą, będzie pracował nad postępem gospodarczym i kulturalnym wsi, będzie mobilizował masy chłopskie do walki o socjalizm. Jednoczący się, odrodzony ruch ludowy nawiązuje do najpiękniejszych tradycji radykalnych organizacji i wystąpień chłopskich. Będzie organizował średnio- i małorolnych chłopów do walki z wyzyskiem kułackim. Wypisze na swych sztandarach hasła socjalizmu i walki o pokój przeciw podżegaczom wojennym.

**J. Likowski**

## Nic się nie zmieniło

# KREATURY goebbelsowskie wracają do Trizonii

BERLIN (Telepress). Władze amerykańskie i angielskie podały niedawno do wiadomości, że w strefach zachodnich zlikwidowano system udzielania licencji w stosunku do prasy niemieckiej. Według informacji „New York Times" po zniesieniu licencji, w samej Bawarii wychodzić będzie na nowo 80 jawnie nazistowskich gazet. Według innych danych ze 106 gazet, które mają się na nowo pojawić, ponad 80 posiadać będzie charakter szowinistyczny, antydemokratyczny i antysemicki. Londyńskie „Reynolds News" podaje w dniu 28 sierpnia, iż dawne gazety goebbelsowskie zmartwychwstać mają pod swymi dawnymi nazwami, ze swymi dawnymi faszystowskimi redaktorami.

I tak np. były wydawca nazistowskiego tygodnika „Der Stuermer" Max Willmay, zamierza wydawać w pobliżu Norymbergi dwie gazety; Othmar Best, były zastępca naczelnego redaktora berlińskiej „Deutsche Allgemeine Zeitung" ma zostać naczelnym redaktorem gazety, finansowanej przez koła niemieckich monopolistów.

*Komentarz dnia*

# Wniosek obrońców pokoju

Z całym rekwizytem używanym zazwyczaj przez histeryczną propagandę amerykańską, z należytym szumem i sensacyjnością podała zachodnia prasa wiadomość o oświadczeniu Trumana na temat eksplozji atomowej w ZSRR. To „rewelacyjne" oświadczenie nie miało jednak w sobie nic z sensacji, wiadomo bowiem, że „tajemnica bomby atomowej od dawna już nie istnieje". Stwierdził to min. Wyszyński jeszcze w 1947 roku, a ostatnio zakomunikowała agencja TASS, podkreślając wyraźnie, że „Związek Radziecki opanował tajemnicę broni atomowej już w 1947 roku."

Naiwna i pełna głupiego zarozumialstwa wiara imperialistów amerykańskich w możliwości utrzymania monopolu broni atomowej była jednym z elementów amerykańskiej polityki zagranicznej.

Tymczasem Związek Radziecki, zgodnie z zasadą utrwalenia pokoju i umocnienia przyjaznych stosunków międzynarodowych, kierował swą polityką z całym spokojem, nie bacząc na coraz jawniejsze podżeganie uczniów Churchilla do nowej wojny, i nie pozwalając się sprowokować do stosowania tej samej „polityki atomowej", z której imperializm amerykański uczynił swą ulubioną broń.

Wniosek postawiony przez ministra Wyszyńskiego na Zgromadzeniu Generalnym ONZ daje nowy dowód, że nie histeria, ale spokojna rozwaga i głęboka troska o dobro ludzkości kieruje krokami radzieckich mężów stanu.

Minister Wyszyński zaproponował, aby Zgromadzenie Generalne potępiło przygotowania do nowej wojny, znajdujące wyraz w szeregu kroków i wystąpień pewnych rządów, aby uznało używanie broni atomowej i innych środków masowej zagłady ludzi za sprzeczne z sumieniem i godnością narodów oraz za niezgodne z przynależnością do ONZ. Minister Wyszyński zaproponował wreszcie, aby Zgromadzenie zaleciło pięciu stałym członkom Rady Bezpieczeństwa USA, Wielkiej Brytanii, Chinom, Francji i Związkowi Radzieckiemu zawarcie między sobą paktu dla utrwalenia pokoju.

Czyż można nie dostrzec w tym wniosku głębokiej troski o pokój świata, zagrożony przez montowanie agresywnych bloków, przez podsycanie, zakazanej już przez ONZ, histerii wojennej? Czyż można nie dostrzec w nim wyrazu życzeń i nadziei miliónów i setek milionów ludzi, gotowych walczyć o sprawę pokoju?

Podczas gdy kraje marshallowskie staczają się w przepaść kryzysu — ZSRR i kraje demokracji ludowej walczą skutecznie o wykonanie planów odbudowy i podniesienie poziomu życia swych obywateli. Podczas gdy polityka rządów USA i Wielkiej Brytanii zmierza coraz jawniej do nowej wojny, Związek Radziecki a wraz z nim cały obóz demokracji walczy o niezachwiany i trwały pokój. Podczas gdy amerykańscy pismacy straszą świat bombą atomową — min. Wyszyński proponuje wyjęcie jej spod prawa.

Wspaniały wniosek Wyszyńskiego, będący nowym przykładem związania polityki ZSRR z interesami olbrzymiej większości ludzi świata — doda niewątpliwie nowego rozmachu ofensywie pokojowej, która zasięgiem swym ogarnia całą kulę ziemską. **(szym)**

# Przyśpieszenie prac I POPRAWA BYTU ROBOTNIKA oto cel ulepszeń w budownictwie

**Ostatnie lata były w dziedzinie budownictwa okresem, w którym doświadczało się nowe metody i konsolidowało je z dzisiejszymi wymogami. Doświadczenia te umożliwią w przyszłości skoordynowanie planu w wielkim budownictwie czyli innymi słowy zmniejszenie rozbieżności między zaplanowaniem i zobowiązaniem.**

Gwałtowny i stały wzrost zapotrzebowań zwiększa zakres planu pracy. Tak np. plan PPB w Poznaniu przewidujący na rok 1949 przepracowanie 2 200 000 600 zł musiał być we wrześniu podniesiony do 2 650 000 000 zł. Zjawisko wzrostu zapotrzebowania jest stałe. Jednak wobec braku rąk roboczych należy podnieść wydajność i to nie kosztem sił pracownika, ale udoskonaloną metodą pracy. Czynnikami pomocniczymi do podniesienia wydajności są: wprowadzone na wielką skalę współzawodnictwo, stała modernizacja pracy, racjonalizacja i mechanizacja pracy. Tendencja tych zmian jest wyraźna. Otóż przy najmniejszym wysiłku zwiększy się wydajność do maksimum i tym samym poprawi się byt pracownika.

Wyłania się jednak konieczność, aby dzisiejszy pracownik budowlany był świadomy celu tych ulepszeń, sam brał w tej akcji czynny udział. W poznańskim Zjednoczeniu PPB uczestniczy we współzawodnictwie **ponad 60 procent pracowników.** W ich szeregach jest również **wielu rekordzistów i racjonalizatorów.**

Przy wzrastającej szybkości budownictwa poważne znaczenie posiada akcja Bezpieczeństwa i Higieny Pracy. W PPB zorganizowano 16 referatów BHP i utworzono 60 kół. Dla zapewnienia robotnikom bezpieczeństwa, na poszczególnych budowach zorganizowano 300 punktów przeciwpożarowych i 150 punktów pierwszej pomocy sanitarnej. Stale odbywa się szkolenie kadr sanitarnych.

W sumie PPB w Poznaniu stara się najlepiej zorganizować pracę i zespoły robotników co w dużej mierze zapewnia wykonanie nakreślonego planu.

(K)

# NOWA SZKOŁA pod opieką „CZYTELNIKA"

Na ostatnim zebraniu komitetu rodzicielskiego Szkoły Podstawowej w Wargowie, powiat Oborniki, na którym obecni byli przedstawiciele Poznańskiej Delegatury „Czytelnika", wybrano nowy zarząd. W skład jego wszedł ob. Józef Grygier, przedstawiciel „Czytelnika" jako instytucji opiekuńczej. Dotychczas dzięki współpracy z „Czytelnikiem" szkoła w Wargowie uruchomiła bibliotekę i zakupiła przyrządy do nauki fizyki.

Tematem zebrania było opracowanie form dalszej współpracy. Przedstawiciele „Czytelnika": Jankowski i Lehmann naświetlili działalność tej pożytecznej instytucji wydawniczej i oświatowej i podali wytyczne dalszej współpracy, uwzględniając obok pomocy materialnej dostarczenie rozrywki kulturalnej i kształcącej tak dla dzieci jak i dla dorosłych.

W tym celu w niedzielę 2 października br. uda się po raz pierwszy do Wargowa czytelnikowski zespół artystyczny „Żywego Słowa" z programem muzyczno-słownym. Imprezy tego rodzaju postanowiono urządzać w Wargowie częściej.

(L)

# Uchwała ZNP w sprawie Międzynarodowego Dnia Pokoju

WARSZAWA (PAP). Dnia 24 bm. odbyło się posiedzenie Zarządu Głównego Związku Nauczycielstwa Polskiego z udziałem przewodniczących okręgów związku. Na posiedzeniu, omówiono przygotowania do Międzynarodowego Dnia Walki o Pokój.

Jednomyślnie uchwalono apel do 112 tysięcy nauczycieli i pracowników oświatowych w Polsce, w którym m. in. czytamy:

„Międzynarodowy Zjazd Nauczycielski, który obradował w sierpniu br. w Warszawie wezwał nauczycieli całego świata do walki o pokój. W Międzynarodowym Dniu Walki o Pokój zamanifestujmy naszą wolę pokoju i naszą gotowość walki z podżegaczami wojennymi. Protestować będziemy przeciwko podżegaczom wojennym i mącicielom pokoju.

Zaznaczmy najściślejszą łączność i solidarność z siłami postępu i pokoju, którym przewodzi Związek Radziecki.

Koleżanki i Koledzy! — brzmią słowa apelu — z każdej szkoły polskiej uczyńmy placówkę walki o pokój. Całą młodzież polską uświadamiajmy, gdzie są główne źródła sił twórczych, sił pokojowych, a gdzie siedliska podżegaczy i mącicieli.

Narzućmy podżegaczom wojennym naszą wolę pokoju".

# Taryfa ubezpieczeń transportów kolejowych

WARSZAWA (PAP). Ostatnio weszła w życie ustalona przez powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych, nowa taryfa dla ubezpieczeń transportów kolejowych.

Nowa taryfa, obowiązująca od sierpnia rb., została obniżona w porównaniu z taryfą 1945 roku o około 80 proc. Obecnie wysokość stawek przy ubezpieczeniu ładunków w przewozie kolejowym wynosi od 1 zł do 40 gr od 1000 zł sumy ubezpieczenia w zależności od rodzaju towarów. Taryfa przewiduje ponadto rabat dla instytucji państwowych i spółdzielczych w wysokości 10 proc.


SIWE WŁOSY odzyskują naturalny kolor stosując ODSIWIACZ HENNINA zatwierdz. przez Min. Zdrowia Wyrób Labor. „LANOVIT" W-wa Sprzedaż w drogerii i perfumerii 46-76


14

# Skrzydło DEDALA

*Juliusz Żuławski*

Zanim jednak nastąpiło to królewskie wejście i zanim Stefan Odrowąż zdumiał się aż do kłopotliwego wstrząsu tym nieoczekiwanym przeobrażeniem kobiety, którą tylekroć widywał z Tomaszem Podleskim w jej skromnym kostiumie z aksamitu — i zanim Gabrysiewicz znalazł okazję do pyszałkowatego uśmiechu, a pułkownicy Ziółkowski i Sieczko do wulgarnego „aaa..." Joanna przeżyła sytuację wcale nie królewską: Ten mianowicie wieczór, kiedy to nadaremnie czekano na nią z przyjęciem — Joanna spędziła w ciemnej uliczce Powiśla, przed swoją pracownią rzeźbiarską, grzęznąc przemarzniętymi stopami w mokrym śniegu i niewiele co widząc przed sobą z powodu nadmiaru łez, które co chwila na nowo napełniały jej oczy.

O krok przed nią majaczyła postać Tomasza o niewyraźnych konturach. Joanna była do głębi przejęta i do głębi drżała z przenikliwego chłodu.

Następnego dnia bez powodzenia szukał ją Gabrysiewicz po całym mieście, w jej mieszkaniu, w jej pracowni, wszędzie. Po powrocie do biura nakazał zredukować dziesięciu urzędników i przyjąć innych na bezpłatną praktykę. Zażądał loży w teatrze, z której nie skorzystał.

Aż któregoś popołudnia zobaczył Joannę z Tomaszem poprzez witrynę kawiarni, w której siedzieli nie rozmawiając, jak gdyby znużeni nazbyt długą ekstazą, lub nazbyt długą wędrówką. Gdy Gabrysiewicz stanął w drzwiach — Joanna podniosła się powoli i podeszła do niego, ani nie oglądając się za tym, który bez najmniejszego gestu grzeczności pozostał, ani nie uśmiechając się ku temu, który z pozorami ogłady czekał. Gdy wsiadali do limuzyny — Tomasz właśnie zapalał nowego papierosa.

Na drugi dzień koło południa spotkał go tam, pijącego kawę, Stefan Odrowąż — i pomimo kilkakrotnej już w ostatnich miesiącach odprawy, zaryzykował raz jeszcze przysiąść się do Tomasza.

— Szkoda, że nie chciałeś, czy też nie miałeś czasu rozmawiać ze mną wtedy, gdyśmy się spotkali na ulicy — zaczął. — Miałem dla ciebie pewną propozycję. Była to rzecz interesująca, rzecz, która by cię postawiła na nogi. Korekta literacka książki naszego...

— Stefanie, nie jestem naprawdę ciekaw twoich propozycji — uciął Tomasz opryskliwie i spojrzał w głąb kawiarnianej sali, jak gdyby kogoś szukał. — I przede wszystkim przestań się troszczyć o stawianie mnie na nogi. To śmieszne.

Nie chciałem cię urazić — wycofał się Odrowąż głosem nagle znużonym. — Ale zdaje mi się, że byliśmy w przyjaźni... Dziwię się, że tak się odwracasz od jedynego realnego nurtu historii... Gdybyś choć raz porozmawiał z naszym... gdybyś porozmawiał z Ksawerym Świtajło, posłuchaj, co mówi...

— Nie denerwuj mnie. Doskonale sobie wyobrażam, co dziś mówi ten wasz Świtajło. Tym bardziej, że pamiętam go dobrze z gimnazjum. Chodził do ósmej klasy, o parę klas wyżej ode mnie. Ciekawi cię to, Stefanku? Był wówczas prezesem szkolnego koła Sodalicji Mariańskiej i słynął ze swej niezmordowanej pobożności. Robił przy tym dużo szumu w szkole. I wiesz co? Chłopcy o prostych, uczciwych charakterach nienawidzili go: był fałszywy, podstępny, był donosicielem przy całej swej wycelebrowanej powadze, nie przebierał w środkach, gdy chciał komuś zaszkodzić. Znam też jemu podobnych. Teraz jest politykiem, wodzem, co? Znam typ polityka wyhodowany przez prefektów w Sodalicji Mariańskiej.

— Oczerniasz go. Raczej nie robiłbym tego na twoim miejscu.

— Bo tylko patrzeć, jak mi to zaszkodzi, prawda? — odruchowo zacisnął pięść Tomasz, mimo że jednocześnie uśmiechnął się kpiąco. — Ale za to przecież nie oczerniam ciebie. Ten twój nowy nurt historii, jak to patetycznie nazywasz, to nie tylko Świtajło. To także ty: syn zbankrutowanego dziedzica olbrzymich majątków ziemskich, syn wielkopański, który co prawda o własnych siłach kończy obecnie uniwersytet, ale jednocześnie dźwiga na sobie od dziecinnych lat zgorzkniałość rodziców i jest dziedzicznie obciążony tradycyjnym prawem do wykorzystywania innych...

— A ty? — przerwał Odrowąż chłodno.

Tomasz zaśmiał się: — mam tę wyższość nad tobą, że już mój dziadek zbankrutował, a właściwie zabrano mu folwarczek za udział w powstaniu styczniowym. I ledwie go pamiętam: stary zbuntowany szlachcic z wąsami do samej ziemi. Mój ojciec był już inżynierem górnikiem z paroletnią praktyką zwyczajnego kopacza.

— A ty jesteś poetą zagubionym we mgle.

— Mniejsza o to. W każdym razie w tym waszym „nurcie historii" nie widzę miejsca dla poetów. Bo kto tam jest jeszcze w tym całym towarzystwie? No, powiedz! Paru drobnych rentierów angielskich Mosleya, którym światowe kryzysy finansowe podkopują spokojne życie. To samo w Niemczech, tylko na większą skalę i z militarystycznymi żądzami odwetowymi. I we Włoszech. Ci sami ludzie wszędzie, ludzie, których radykalność nie jest reakcją na kapitalizm, ale na jego kryzysy. I którym tacy półinteligenci, jak Mussolini czy Hitler, potrafią bez większych trudności pokazać zachwycający cel: pomnożenie renty poprzez agresywną wojnę. I ciebie też to urzeka.

Stefan Odrowąż pokrył tymczasem twarz chłodem tak dokładnie jak gdyby zapuścił przyłbicę. — Tak. Widzę, że rzeczywiście nie rozumiesz historii.

A Tomasz wzruszył tylko ramionami. — Czy może być drogą historii to, co jest tylko strategicznym manewrem? Prowokacją do wojny, która przecież rozmaicie może się skończyć? Istnieją jeszcze inne siły na świecie. To, co nas czeka, to prawdopodobnie przede wszystkim miliony trupów.

(Ciąg dalszy nastąpi)

# Tam, gdzie niedawno huczały fale
# szumieć będą na wiosnę łany zbóż

Stojąc na skraju parku, w siedzibie możnego ongiś zakonu Joannitów w Słońsku, pow. Sulęcin, patrzyliśmy na olbrzymie rozlewisko wód, upstrzone tu i ówdzie grupką samotnie stojących drzew. Gdzieś na horyzoncie sterczy ponad cichą taflą wód kilka chałup. Tak było jeszcze wiosną ub. roku.

Twierdza Kistrzyn położona w widłach Odry—Warty stanowiła przedpole Berlina. Tu właśnie stawili hitlerowcy — broniąc przepraw przez Odrę — zacięty opór. Wysadzili śluzy i stacje pomp, rozkopali wały ochronne i w rezultacie zalali i zabagnili niezwykle żyzne tereny. Wystarczy nadmienić, że w samych tylko widłach omawianych rzek zatopionych zostało ponad 15 tys. ha.

Jakże odmienny obraz przedstawiają wspomniane obszary obecnie. Wały wyremontował

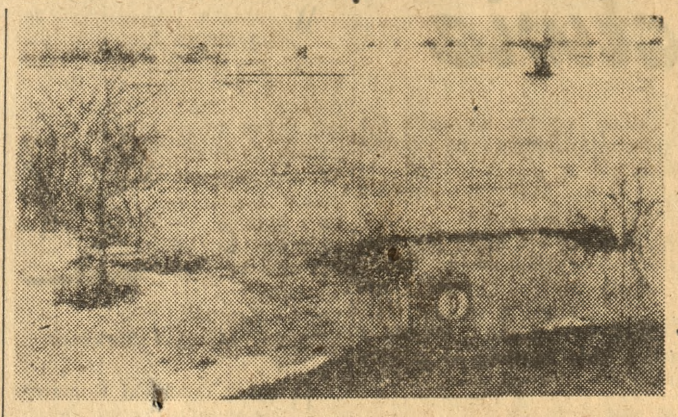

**Wielkie rozlewisko wód w widłach Odra — Warta. Jeszcze w ub roku stan wody wynosił 1,20 — 1,50 mtr. Dzięki odbudowie 22 stacji pomp — żyzne tereny zostały osuszone i już na wiosnę przyszłego roku zostaną obsiane.**

kanały odpływowe. Uporządkowano ich w br. około 100 km. W efekcie znikły olbrzymie masy wód i 15 tys. ha ziemi pójdzie wkrótce pod pług. Część tych terenów została już przekazana PGR, część gruntów przejęli chłopi z okolicznych wsi.

Z uznaniem należy podkreślić ofiarną pracę na tym odcinku — kierownika robót Pietrzykowskiego z Międzyrzecza i technika P. Kowalewskiego.

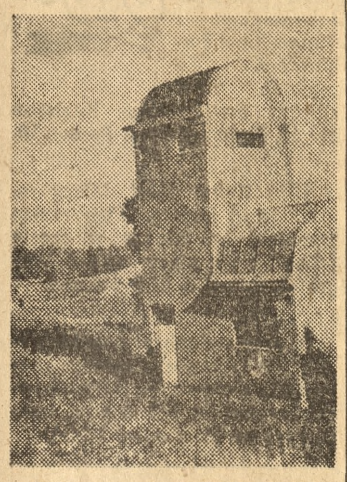

**Jedna z nowoodbudowanych stacji pomp w Gostkowicach, pow. Sulęcin**

już w roku 1945/46 Poznański Wojewódzki Urząd Wodno-Melioracyjny, zabezpieczając żyzne tereny (mady) przed pochodem wiosennych lodów i zapiaszczeniem. W drugim etapie odbudowano 22 kompletnie zniszczone stacje pomp. A w bież. roku kosztem 80 mil. zł kończy się budowę ostatnich 4 stacji pomp oraz remontuje

# Już czwarty dźwig czechosłowacki
## pracuje w porcie szczecińskim

SZCZECIN (PAP). Dnia 26 bm. na nabrzeżu gliwickim w porcie Szczecin, rozpoczął pracę 4 kolejny dźwig z serii 10 dźwigów węglowych, wykonanych dla portu szczecińskiego w Czechosłowacji.

Równocześnie dobiega końca montaż dźwigu na nabrzeżu katowickim.

## *Na prawym brzegu Warty*
# U „stomilowców" po pracy
## na pierwszym planie — upowszechnianie kultury

**Do najmłodszych poznańskich zespołów świetlicowych należy zespół „Stomilu". Powstał niedawno, bo w marcu br., niemniej poszczycić się może poważnymi osiągnięciami w pracy świetlicowej.**

Na początku warto wspomnieć o tym, że świetlica, która może pomieścić 500 osób, otrzymała ostatnio nowe umeblowanie: stoliki, krzesła, szafy i — fortepian, nieodzowny przy próbach baletu. Próby odbywają się dwa razy w tygodniu. W ub. tygodniu świetlica otrzymała nowy cenny prezent, od dawna wyczekiwany przez wszystkich: wspaniały aparat radiowy z adapterem i mikrofonem.

Zespół baletowy, liczący 20 dziewcząt, ma poza sobą już 12 występów. Wszyscy bardzo pilnie schodzą się po południu na próby, na których nigdy nie braknie ani **Krystyny Andrzejewskiej,** która do południa wkręca zawory przy dętkach rowerowych, ani **Leokadii Borkowskiej,** stemplującej „normalnie" dętki, które następnie wędrują do kontroli, ani — solistki — **Stefanii Szafrańskiej.**

Primadonną naszego baletu jest **Zofia Pankówna,** najmłodszą solistką **Bożena Lewandowska,** a niezmordowanym harmonistą **Henryk Burek.** Przy fortepianie zasiada niestrudzony inż. **Henryk Durski** — mówi kierownik świetlicy **Tadeusz Michalski.** W ramach współpracy miasta z wsią odwiedzamy wsie Dobiewo i Skórzewo, które są pod naszą „opieką"... Balet opracowuje kilka nowych tańców i możemy już powiedzieć o tym, iż filarami młodej sekcji scenicznej są: **Leon Karaśkiewicz, Stanisław Jankowski, Florian Olszewski i Bogdan Jonalik** — że 15 października odbędzie się w świetlicy premiera 3-aktowej interesującej sztuki Eugeniusza Pietrowa — „Wyspa pokoju".

Nie na tym jednak kończy się działalność zespołu świetlicowego. Rada świetlicowa organizuje w najbliższym czasie kurs dla mężów zaufania i członków rad zakładowych. Następnie odbędzie się kurs bezpieczeństwa i higieny pracy.

Zdradzimy przy okazji naszą największą tajemnicę: w październiku odbędzie się wieczór chopinowski w wykonaniu wyłącznie pracowników fabryki.

Dwa razy w miesiącu odbywają się odczyty, na specjalnych zebraniach omawia się wspólnie aktualne zagadnienia polityczne i społeczne, a zespół redakcyjny wydaje własną gazetkę ścienną „Stomilowiec".

Przy świetlicy znajduje się także biblioteka, składająca się — niestety — tylko z sześciuset tomów. Stanowczo za mało. Na to musi się znaleźć rada, a wtedy wszystko będzie prawie idealnie. Zupełnie idealnie będzie wtedy, kiedy świetlica znajdzie się w nowym gmachu administracyjnym, bliżej fabryki. (y)

# Nowy gmach szkolny w Bojanowie

W niedzielę, dnia 25 bm., odbyła się w Bojanowie uroczystość otwarcia nowego gmachu szkolnego, którego budowa trwała 4 lata, a koszt wyniósł ca 7 000 000 zł. Otwarcia dokonał inspektor szkolny Stanisł. Nowotny y Rawicza, wręczając następnie klucze gmachu kierownikowi szkoły Bron. Józefowiczowi.

Uroczystość oficjalna odbyła się w auli szkolnej, poprzedzona śpiewem Międzynarodówki i hymnem państwowym. W obszernym i długim referacie kierownik Józefowicz nakreślił historię szkolnictwa od 1921 roku oraz podał do wiadomości historię budowy gmachu szkolnego w Bojanowie. Dalsze przemówienia wygłosili ob. ob.: Nowotny, przedst. PRN Palczak z Rawicza, starosta Frączek, burmistrz Fl. Majchrzak, wójt Jan Tomaszewski i b. nauczyciel szkoły bojanowskiej inspektor szkolny Czesław Ziętek ze Śremu.

W części artystycznej Jerzy Śniegucki wygłosił deklamację „Nasza szkoła", a chór szkolny wykonał kilka pieśni oraz deklamacji zbiorowych. (wt)

# Od 124 do 151 proc. normy
## osiągnęli kolejarze ostrowscy

Największym zakładem przemysłowym na terenie Ostrowa są Warsztaty Wagonowe PKP. Zatrudniają one ponad 3000 pracowników. Odbywa się tam naprawa wagonów i przeróbka starych na nowe.

Jak się dowiadujemy, warsztaty wykonały w sierpniu br. plan produkcyjny w 105% i zaoszczędziły 3,6 miliona zł, a to dzięki należytej organizacji pracy i szczególnie dobrze rozwijającemu się współzawodnictwu.

Warsztaty Wagonowe mogą poszczycić się tym, że mają w szeregach swoich pracowników kilkunastu przodowników pracy, spośród których wybijają się na I miejsce: Józef Płóciennik, Jan Kamiński, Józef Swędrowski, Piotr Hadaś, Marian Leśniorowski, Michał Wojtkowski, Edmund Kukuła, Jan Sas, Ignacy Kukuła i Michał Ograbek. Osiągnęli oni od 124 do 151% normy. (md)

# Racjonalizatorzy nagrodzeni

W Fabryce Mebli w Rawiczu — czeladnicy stolarscy **Nadrowski i Zieliński** dokonali następujących wynalazków: Marian Nadrowski wykonał przyrząd w postaci wózka, który znalazł duże zastosowanie przy obróbce drzewa, a Mieczysław Zieliński — przyrząd własnego pomysłu do różnięcia ukosu na pile tarczowej.

Na wniosek Dyrekcji Przemysłu Miejscowego w Poznaniu Ministerstwo Przem. Lekkiego przyznało wynalazcom nagrody po 5.000 zł.

# *Ze sportu*

## Szczeciński „Pionier" wygrywa w Lesznie

W niedzielę, 25 bm., gościła w Lesznie drużyna „Pioniera" ze Szczecina. W spotkaniu pierwszych drużyn w siatkówkę po niezwykle emocjonującej i stojącej na wysokim poziomie grze zwycięstwo odnieśli goście w stosunku 3:1 (15:10, 15:12, 13:15, 15:12).

W spotkaniu drugich drużyn zwyciężyli gospodarze w stosunku 2:1 (15:10, 16:15, 8:15).

W meczu koszykówki (drużyn pierwszych) gospodarze po ładnej grze pokonali gości w stosunku 52:24 (20:8).

Sędziował dobrze ob. Z. Staszak z Poznania. Zawodom przyglądało się 500 osób. (R)

## Pleszewiacy zwyciężyli w Krotoszynie

W rozgrywkach o mistrzostwo klasy C odbył się w dniu 25 bm. na stadionie miejskim w Krotoszynie mecz piłki nożnej między ZKS „Spójnia" (Pleszew) a ZS „Gwardia" (Krotoszyn). Zwyciężyła drużyna pleszewska w stosunku 1:3 (fk)

# 365 dni za 100 tysięcy zł

Przed Sądem Okręgowym w Ostrowie rozpatrywana była sprawa przeciwko Józefowi Jaźwiecowi, który jako referent socjalny Państw. Fabryki Wyrobów Metalowych w Ostrowie przywłaszczył sobie ogółem 102.909 zł z funduszu socjalnego fabryki i kwot wpłaconych przez pracowników za przydziały. W wyniku rozprawy Jaźwiec skazany został na jeden rok więzienia i utratę praw publicznych i honorowych na 2 lata. (md)

# Chłopi i robotnicy w akcji kulturalnej

Zespół świetlicowy popularnych już w Wielkopolsce „tośdoków" ze wsi Pięczkowo, powiat Środa, jest jednym z tych, które zrozumiały swe zadania i starają się o podniesienie poziomu kulturalnego wsi.

Zespół ten odwzajemniając się robotnikom cukrowni Środa, którzy utrzymują stałą łączność kulturalną i służą pomocą techniczną Gminnemu Ośrodkowi Maszynowemu w Krzykosach, dał w sobotę, 24 bm., wieczór świetlicowy specjalnie dla robotników i pracowników średzkich zakładów przemysłowych i instytucji.

Publiczność wypełniająca szczelnie świetlicę PZPR, nie szczędziła braw krzewicielom sztuki ludowej, reprezentowanej przez zespół pięczkowski.

# 29 KRONIKA WRZESIEŃ

CZWARTEK Michała Archan. Dadźboga

Słońce w.: 6.49 zach.: 18.36
Księżyc w.: 16.09 zach.: 22.29

## GOSTYŃ

**Mogło być gorzej.** Księgowy z Bielaw Pogorzelskich p. Wł. Hoffman, jadąc motocyklem wpadł w okno wystawowe firmy P. Kobzda (ul. 1. maja 18). Skończyło się na szczęście na tym, że H. pokaleczył sobie ręce i wybił szybę.

**Sekcja kręglarska** „Skarbowiec" przy Z. Z. P. F. zorganizowała turniej kręglarski o nagrody. Zawody dla gości i członków odbywają się do 9 października w kręgielni przy Rynku 12.

## OSTRÓW

**Drogi motocykl.** Bolesław Wencel z Doruchowa, pow. Kępno wywiózł z Ziem Zachodnich (Oleśnicy) motocykl bez zezwolenia właściwych władz. Szaber ten wyszedł na jaw i Wencel skazany został na 80 000 zł grzywny.

**Uwaga szachiści!** Ostrowski Klub Szachistów organizuje pod protektoratem prezydenta miasta Ostrowa Idziego Zemskiego i przewodniczącego Miejskiej Rady Narodowej p. K. Maika turniej szachowy o tytuł mistrza miasta Ostrowa i puchar przechodni. Otwarcie turnieju nastąpi w dniu 7 października br. o godz. 19,30 w lokalu klubowym „Carlton". Zapisy do 4. 10. 1949 r. przyjmuje p. Motylewski ul. Gen. Świerczewskiego.

**Artyści plastycy Kalisza** organizują w Domu Kultury wystawę swoich dzieł. Wystawa będzie otwarta od 2 do 16 października br. i zostanie udostępniona szerokim rzeszom ostrowian, szczególnie młodzieży szkolnej.

**Konferencja wychowawczyń przedszkoli.** W związku z wejściem w życie nowych programów wychowania w przedszkolach odbędzie się dnia 6. 10. br. w auli szkoły im. Ewarysta Estkowskiego konferencja wychowawczyń z miasta i powiatu.

**Repertuar kin:** Piast — „14-ty lipca" produkcji czeskiej, Słońce „Potępieńcy" produkcji francuskiej. (md)


**P. Z. G. S. SULĘCIN**
poszukuje zaraz głównego
**księgowego-bilansisty**
księgowanie na bieżąco, przydział mieszkania zapewniony. 9a-232

**Murarzy**
**Zdunów**
**Dekarzy**
**Blacharzy**
**Cieśli**
**Stolarzy**
**i robotników budowl.**
przyjmie natychmiast Miejskie Przedsiębiorstwo Budowlane, ul. Grobla 15, pokój 16. 9a-230

**Wolne posady**

**Dziewczyna** do wszelkich prac domowych potrzebna zaraz. — Podolska 13, Solacz. 13132

**Gosposia** młodsza, czysta do lekarza zaraz. Siemiradzkiego 3 (Łazarz). 11364

**Gospodyni** z samodzielnym gotowaniem potrzebna. Zgłoszenia: Solacz, Śląska 1, parter. p5725

**Uczciwa** do 3 osób potrzebna. Oferty Głos Wlkp. nr 11400.

**Pomoc** domowa, starsza, krawcowa, potrzebna do Gdyni. — Żórawia 7, m. 12. 11393

**Dziewczyna** gotowaniem oraz **pokojowa** na wyjazd potrzebna. Mażecki, Rokossowskiego 148. 11384

**Gosposia** uczciwa i czysta na dobrych warunkach do 3 osób może się zgłosić. Warszawa, ul Targowa 62, skład Hajurychowa. 11381

**Ręczniarka,** spodniarka, potrzebne. Adres wskaże Głos Wielkopolski nr 11377.

**Pomoc** domowa z gotowaniem. Adres wskaże Głos Wielkopolski nr 11370.

**Krawcy** na konfekcję męską potrzebni. Wytwórnia Konfekcji Wielka 19, I ptr. 11367

**Gosposia** młodsza, czysta, do lekarza, zaraz. Siemiradzkiego 3 (Łazarz). 11364

**Szuka posady**

**Piekarz** cukiernik doświadczony szuka pracy. Zgłoszenia: Słowo Polskie, Wrocław „Cukiernik". 96-71

**Księgowy bilansista** przyjmie stanowisko od 15. 10. 1949. Zgłoszenia z podaniem warunków. Oferty nr 4875: Czytelnik, Daszyńskiego 48. k974

**Inteligentna** synem, poprowadzi dom kulturalnemu panu. Warunki wg umowy. — Oferty Głos Wlkp. nr 11363.

**Nauka**

**Kursy stenografii** rozpoczynamy 4 października Kupiecki Instytut Wiedzy Zawodowej Zgłoszenia: Ratajczaka 36. p5582

**Koedukacyjne** Kursy Maszynopisania metodą dziesięciopalcową. Kupiecki Instytut Wiedzy Zawodowej Ratajczaka 36 Telefon 504-70 p5198

**Nowoczesne** kursy kroju męskiego i damskiego, zatwierdzone przez Kuratorium, rozpoczynają się 5 października. Przybylski, Poznań, Marsz. Rokossowskiego 86. 10963

**Kupiecki** Instytut Wiedzy Zawodowej rozpoczyna 4 października 3-miesięczne kursy księgowości: podstawowy, wyższy; 6 miesięczny kurs handlowo-administracyjny Informacje zapisy: Zwierzyniecka 13 telefon 500 94; Potockiej 16 godz. 17—19 p5604

**Sprzedaże**

**Materace wyścielane** wykonuje „Rekorda" ul Kurzanoga (boczna Ratuszowej). p5149

**Maszyn** biurowych — kupno, sprzedaż naprawa Piotr Pieprzycki aleje Marcinkowskiego 28, skład naprzeciw poczty. Telefon 23-62 p5192

**Obrabiarki do metalu i drzewa,** artykuły techniczne sprzedaje kupuje Krenz ul. Wolności 11. p5130

**Meble** różne wielki wybór w rozsrzutnie. Janiak Poznań Rybaki 6 w podwórzu p5255

**Tapczany,** fotele-łóżka, kanapy rozkładane poleca Kopczyk Szkolna 2. 9a-109

**Parcele!!!** Parcele!!! Parcele!!! 1000 m² Poznaniu. Najpiękniejsza dzielnica Cena 250.000.— Płatna ratami. „Union" Rzeczypospolitej 4. 11227

**Samochód** reklamówka, 1½ tony, Opel, 6-cyl., na chodzie, sprzedamy. Oferty Głos Wielkopolski nr 11224.

**Parcele** uzbrojoną na Łazarzu sprzedam — Graniczna 9/10, m 2a. 11257

**Sprzedam** szkockie foxterriery, Kossaka 6, m. 1. 11385

**Rower, radio** 3-zakresowe — zmienny. — Prądzyńskiego 13 m. 8. 11383

**Willę** w dzielnicy Ostroroga, 6 pokoi, taras górny i dolny ogród 1400 m² budowa 1935 r., sprzedam Pośrednicy wykluczeni. Oferty. PAR, Ratajczaka 7, dla 9,563. p5711

**OGŁOSZENIA DROBNE**

**500-ka** dobrym stanie tanio, M. Rokossowskiego 164, warsztat F1822

**Materace** z gwarantowaną wyścielką i ramy sprężynowe. — Wrześniewicz Ratajczaka 7. Telefon 36-31. p5166

**DKW** 250 NZ zamienię na małolitrażowy samochód lub sprzedam, Szwajcarska 17, m 4, godz. 18—20. p5735

**8 morgów** dobrej ziemi Poznaniu sprzedam, 1 350 000, Gruszczyński, Wawrzyniaka 22. 11398

**Willę** 3-pokojową, Osiedle Grunwaldzkie, sprzedam 2 600 000, Gruszczyński, Wawrzyniaka 22. 11397

**Motocykl** 750 cm³ „Indian" — 1940 r., pierwszorzędnym stanie, Jeżycka 36, m. 1 11380

**Kupna**

**Konie** na rzeź kupuję, Odbiór samochodem Nowak Poznań Daszyńskiego 26 telef. 21-10 21-11 p5168

**Fotoaparaty,** przybory, artykuły fotograficzne, zakup sprzedaż, Fotoma, Szkolna 11 p5297

**Maszyny** do pisania liczenia, powielacze kupuje Kochanowicz Ska Plac Wolności 13 obok 3 Maja. 9a-52

**Konie** na rzeź kupuje Stanisław Gackowski Poznań Zamkowa 7 tel 31-55 9a-134

**Maszyny** do pisania liczenia i powielania — kupuje skład maszyn Mielżyńskiego 18 p5600

**Kauczuk** kupuję. 27 Grudnia nr 15, m. 12. 11379

**Konie** na rzeź kupuję. Odbiór samochodem Zgoła Poznań Masztalarska 8 telefon 20 20 p5167

**Szmergel** w proszku anody niklowe kupi — Chromometal, Ogrodowa 11. p5649

**Szuka lokalu**

**Poszukuję** składu dobrym punkcie za miesięczną dzierżawą. Oferty: PAR, Ratajczaka 7, dla 9,580. p5723

**Zguby**

**Zgubiono** książeczkę RKU Poznań zameldowanie milicyjne, legitymację Ubezpieczalni Społecznej, Związku Zawodowego na nazwisko Edmund Filipiak. 11388

**Zgubiono** kartę RKU Poznań na nazwisko Jan Misiołek. 11386

**Zgubiono** zaświadczenie rejestracyjne RKU Gniezno na nazwisko Kazimierz Kamrowski, Nowawieś Podgórna, poczta Borzykowo, pow. Września. 9a-231

**Różne**

**Warsztat** naprawy maszyn biurowych Rohowski i Ska, Mielżyńskiego 18 tel. 43-25. p5601

**C.S.S. „SPOŁEM"** — Oddział Okręgowy — Ref. Transportowy w Poznaniu, ul. Składowa 4, sprzeda **klacz — wiek 6 lat** w drodze publicznego przetargu, który odbędzie się dnia 10 października 1949 r. w Poznaniu przy ul. Składowej 4. 9a-227

**SAMOCHODY**
na rozbiórkę
kupuje
**T. Czajczyński,**
**Poznań,**
ul. Dąbrowskiego 89, tel. 20-14. p5678


Dnia 26 września 1949 r. zmarła po krótkich, cierpliwie znoszonych cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, kochana matka, córka, siostra i ciocia, śp.

z Sokołowskich
**MARIA RANIEWICZOWA**

przeżywszy lat 49. Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 29 bm., o godz. 11 z kaplicy cmentarza na Jeżycach.

W ciężkim smutku pogrążeni
**mąż, syn i matka**

Poznań (Szamarzewskiego 21 m. 10), Bocki, Bielsk Podlaski. F1844

Dnia 26 IX 1949 r. zmarł nagle nasz drogi opiekun i wychowawca, śp.

**inż. Jezierski**

W Zmarłym utraciliśmy najlepszego i najserdeczniejszego opiekuna młodzieży, który dla nas był jako ojciec.

W smutku pogrążeni wychowankowie
11402 **3b Państw. Liceum Budownictwa**

Dnia 26 września 1949 r. zasnął w Bogu, po krótkich i ciężkich cierpliwie znoszonych cierpieniach, opatrzony Sakramentami św. nasz najdroższy i nigdy niezapomniany syn, kochany braciszek, bratanek, wnuczek, śp.

**Leszek Jankowiak**

w 20 wiośnie życia.

Pogrzeb odbędzie się w środę 28 bm. o godz. 16.30 z domu żałoby, na cmentarz parafialny św. Rocha na Żegrzu.

W ciężkim smutku strapiona
**rodzina**

Poznań — Żegrze, ul. Ostrowska 96
Szczecin, Przybroda, Szlachcin
Robakowo p5742

W poniedziałek, 26 września 1949 r. zmarł nagle opatrzony Sakramentami św. mój najukochańszy mąż, nasz najdroższy ojciec, teść i dziadek, śp.

**Brunon Waniorek**

**drogista**

przeżywszy lat 54.

Msza św. odprawiona zostanie w czwartek, dnia 29 bm. o godz. 8.30 w kościele św. Marcina przy ul. Fredry. Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 15 z kaplicy cmentarnej na Dębcu.

W głębokim bólu pozostali
**żona, synowie, synowa, wnukowie i rodzina**

Poznań, Żupańskiego 7. 11389


Wydawca: Spółdz. Wyd.-Oświatowa „Czytelnik"
Drukowano: Wielkopolskie Zakłady Graficzne Przedsiębiorstwo Państwowe Wydział Poligraficzny w Poznaniu K—155

# I PŁEĆ PIĘKNĄ POCIĄGA

## praca w leśnictwie

Wśród głuchych sosnowych borów, w otoczeniu uroczego parku, potężnych dębów i buków, leży porażyński zamek. Przed wojną rezydencja sanacyjnego asa — gen. Sosnkowskiego, dziś jako Leśny Ośrodek Szkoleniowy przygotowuje kadry pracowników leśnych i przemysłu drzewnego do pracy dla Polski Ludowej.

1 listopada 1945 roku otwarto w Porażynie ośrodek skróconego szkolenia dla leśniczych, by uzupełnić luki, jakie w szeregach administracji L. P. poczyniła wojna. Na 5 półrocznych kursach, na które przyjmowano gajowych i praktykantów leśnych, wyszkolono około 200 uczestników. Znaczna ich część objęła natychmiast stanowiska leśniczych na Ziemiach Zachodnich.

Po wypełnieniu najpilniejszych zadań w tej dziedzinie, od jesieni 1948 roku Ośrodek Porażyński jako jedyny w kraju szkoli pracowników kancelaryjnych zakładów przemysłu drzewnego. I płeć piękna pociąga las — jak to świadczą odbywające się tu ostatnio kursy żeńskie. W obecnym — czwartym z kolei — bierze udział 40 uczestniczek ze wszystkich stron Polski.

### Leśny rygor jest ciężki...

stwierdzają jednomyślnie nadobne panienki. Niejedna z nich, wybierając się do Porażyna, sądziła, że jedzie na wczasy. Już jednak w pierwszym dniu rozwiały się jej złudzenia, kiedy marząc o wygodnym spoczynku po wielogodzinnej podróży, do łóżka w ciasnym internacie musiała wchodzić... po drabinie!

Ale największa niespodzianka spotyka „nieszczęsne" kursistki następnego ranka, gdy — o zgrozo! już o 5,45 brzmi gong na pobudkę, a gwizdek wzywa do apelu i gimnastyki!...

Zapoznawszy się praktycznie z rozkładem zajęć biedne „ofiary wiedzy" przekonują się, że

### z nauką nie ma żartów!

Wykłady od 7 do 12 i od 14 do 16, do tego 3 godziny nauki własnej — no, to wystarczy! Zakres materiału i poziom lekcji zmusza niejedną główkę do poważnego skupienia myśli.

„...Bo uważcie tylko, ile trudu, męki trzeba, by spamiętać wady drewna, sęki!... skarży się jakaś poetka...

Cóż robić, gdy „stanowczo morowy" kierownik ośrodka p. inż. Rafalski nabija głowiny swych uczennic encyklopedią tartacznictwa zaś „bezlitosny" prof. Błażeczek dręczy je bilansami, indosami, memoriałami i innymi „sztuczkami" księgowości i rachunkowości...

Na szczęście w tej uciążliwej „harówce"

### sport hartuje si'y,

toteż kursistki oddają mu się z zapałem.

W nauce i zabawie zżywa się gromada, tym bardziej, że wszystkie kursistki

### w rodzinę łączy „Brać"

„Porażyńska Brać Leśna" — to organizacja statutowa, do której należą gremialnie uczestnicy każdego kursu. Solidarność, koleżeństwo, wzajemna pomoc w samokształceniu, czynna praca społeczna — oto hasła, jakie „Brać" krzewi wśród swych członków. Organizacja tworzy samorząd i liczne sekcje, w których najżywotniejsze są: samokształceniowa, śpiewacza i dramatyczna.

Działalność kulturalno-oświatowa „Braci" wybiega poza mury ośrodka. Ogniska, akademie, zawody sportowe ściągają rzesze okolicznej ludności, a co kilka tygodni wyjeżdża się z przedstawieniem do pobliskich wsi.

Na skraju dąbrowy odbija się echem dziarska pieśń:

„...Nie dać się nieść jak wiatrem gnany liść,
jedyne prawo: świecić i naprzód z sercem iść!"

„Brać Porażyńska" wyszła z lasu i idzie naprzód — między lud.

*B. Czasnowski*

**— Niech mi pan określi, czego najbardziej brak w charakterze mojego pisma? — pyta dama grafologa.**

**— Ortografii — brzmi odpowiedź.**

*

**— Jak będziesz grzeczny, pójdziesz do nieba, a jeżeli będziesz nadal broił, pójdziesz do piekła — poucza dziecko matka.**

**— Mamusiu, a co muszę zrobić, aby pójść do kina?**

*

**— Ile wina zebrał twój ojciec podczas ostatnich zbiorów?**

**— Dwieście litrów, panie profesorze.**

**— A ile z tego już sprzedał?**

**— Czterysta litrów.**

*

**Dentysta wchodząc do poczekalni:**

**— Kto z państwa czeka najdłużej?**

**— Ja — mówi jego krawiec wyciągając z kieszeni niezapłacony rachunek. (bp)**

## Głos Sportowy

**W ramach lekkoatletycznego meczu** Francja—Norwegia — 123:90 pkt., Francuz Mimoun zwyciężył na 10 km czasem 29.53 min. przed Stokkenem 29.58 m. W ten sposób pięciu biegaczy na świecie osiągnęło na 10 km czas poniżej 30 minut: Heino, Zatopek, Mimoun, Maeki i Stokken.

**Biegacz radziecki Komarow** ustanowił nowy rekord ZSRR na 400 m — 48,5 sek.

**Piłkarze Austrii** pokonali Czechosłowację 3:1. Punkty zdobyli Becker — 2 i Houber, dla pokonanych Simansky. Również rezerwy Austrii pokonały rezerwy CSR 2:1.

**Utalentowana krakowianka — Konikówna** — ustanowiła rzutem 11,96 m nowy rekord Polski juniorek w kuli. Drugi rekord Polski juniorów ustanowił w dysku Bokus, wynikiem 36,50 m.

**Amatorski mistrz świata w** sprincie kolarskim — Anglik Harris doznał niespodziewanej porażki w Paryżu w pojedynku z Holendrem Van Vlietem.

**W Brnie** odbyły się międzynarodowe wyścigi samochodowe o „Grand Prix" Czechosłowacji na torze. Pierwsze miejsce zdobył Anglik — Vhitehead, przebywając na „Ferrari" 356 km w 2.48.41 godz., z przeciętną szybkością 126,4 km/godz., przed Francuzami Etacelin 2.49,16,6 i Cortesem 2.53.30,4 godz.

**Wyścig kolarski Dokoła Szwecji** (6 etapów) wygrał Szwed Lundh, przed rodakiem Johanssonem i Duńczykiem Emborgiem. Ze znanych nam kolarzy szwedzkich, Karlsson był 15, Rydmark 17, a Person 19.

**Fin Heino** pobił dalszy rekord świata. Tym razem przebiegł on 20 km w czasie 1.02,40, bijąc stary rekord Węgra Csaplara o 21.2 sekund.

**Na zawodach pływackich w** Warszawie, młody zawodnik Ogniwa — Mroczkowski uzyskał na 100 m dow. trzeci czas w Polsce — 1.04,4

### Dookoła szachowych mistrzostw Polski

*NAJmłodszy — Kwilecki*
*NAJstarszy — Makarczyk*
*NAJwięcej lubiany — Kwilecki*
*NAJprzystojniejszy — Tarnowski*
*NAJszczuplejszy — Gawlikowski*
*NAJwięcej opanowany — Balcarek*
*NAJbardziej nerwowy — Jurkiewicz*
*NAJbardziej rutynowany — Makarczyk*
*NAJbardziej bojowy — Grynfeld*
*NAJszybciej grał — Piechota*
*NAJwolniej — Makarczyk*
*NAJrówniej — Plater*
*NAJkrócej — Dreszer.*

## ODPOWIADAMY CZYTELNIKOM

**Leszek Opatowiecki.** Niestety, nie możemy spełnić prośby Pana i podać programu Teatru Wielkiego od dnia 2 do 10 października. Opera ustala program na tydzień naprzód, podać więc program możemy dopiero w przyszłym tygodniu.


O nadsyłaniu zdjęć na III Konkurs Fotograficzny przypomina „MODA I ŻYCIE" Nr 27 d684


## Jedziemy na WINOBRANIE

Tegoroczny Dzień Winobrania w Zielonej Górze, organizowany jest pod hasłem Odbudowy Warszawy. Cały dochód ze wszystkich imprez tego dnia przekazany zostanie na odbudowę Stolicy.

Uroczystości rozpoczną się dnia 2 października o godz. 9 hejnałem z wieży ratuszowej, po czym na Starym Rynku nastąpi otwarcie stoisk i kiosków sprzedaży winogron i win. Tak owoców jak i wina nie zabraknie. Cena winogron dochodzić będzie do 300 zł za kilogram.

Z ciekawszych imprez, jakie się w dniu tym odbędą wymienić należy: wesoły kiermasz w ogrodach Domu Kultury Robotniczej, zabawa winobraniowa na Starym Rynku oraz wielka zabawa ludowa w Domu Kultury Robotniczej. W Teatrze Miejskim wystąpi dwukrotnie Teatr Robotniczy „Reduta", wystawiając „Zemstę" Fredry.

Z zapowiedzianych imprez sportowych najwięcej zaciekawienia budzą wyścigi motocyklowe na torze żużlowym, z udziałem czołowych zawodników Poznania, Leszna, Ostrowa i Zielonej Góry.

W Dniu Winobrania wyjedzie z Poznania do Zielonej Góry pociąg popularny, przywożąc około 1.000 osób. Pociąg wyruszy z Poznania o godz. 5.30 i odjedzie z Zielonej Góry o godz. 20.30. Cena przejazdu w obie strony wynosi 560 zł.

Do uświetnienia Dnia Winobrania przyczyni się w dużej mierze wielka manifestacja w obronie pokoju, w której weźmie udział kilkanaście tysięcy osób. (Zg)

## Prawo • i życie

**Sublokator.** Podwyższenie czynszu najmu jednostronnie jest niedopuszczalne. Wysokość czynszu musi ustalić Sąd Grodzki w Poznaniu. O ile Pan płaci czynsz ostatnio umówiony nie grozi Panu eksmisja z powodu zaległości czynszowych.

**Józefiak, Poznań.** Rzemieślnicy uprawnieni do zaopatrzenia lub renty, zatrudniający nie więcej niż jednego pracownika płacą od 1. 8. 1949 czynsz w dotychczasowej wysokości (tj. z roku 1939).

**Golina.** Rozp. Rady Min. z dnia 1. 6. 1949 (Dz. U. R. P. nr 42, poz. 313) zwalnia od 1/4 wpłat na FGM lokale użytkowe (warsztat) jedynie na terenie Ziem Odzyskanych i b. Wolnego m. Gdańska. Za lokal mieszkalny właściciel w żadnym wypadku nie płaci opłat na FGM.

**Wittig.** Radzimy złożyć odwołanie do Gminnej Rady Narodowej, która ustala równowartość pieniężną na dniówkę. Ilość robót należy obliczyć na podstawie średniej wydajności pracy wykonywanej na dniówkę w danej kategorii robót.

**P. W. P.** Do chwili uchylenia aktu nadania gruntu wszelkie żądania o których Pani wspomina są bezprzedmiotowe. Radzimy ponowić na piśmie żądanie w przedmiocie wyjaśnienia podstawy prawnej zarządzenia Rady Narodowej.

**Helena W.** Stan faktyczny przedstawiony jest niedokładnie. O ile właściwie zrozumieliśmy Pani pytanie, chodzi o podatek lokalowy. Z mocy ustawy podatek ten płaci najemca (lokator).

**Czwartek, dnia 29 września 1949 r.**

8.05 Audycja dla kobiet — „Kobieta w porcie", pogadanka Michaliny Grekowicz; 8.35 „Daleko od Moskwy", powieść Wasyla Ażajewa; 12.20 Audycja dla wsi; 12.50 Muzyka; 12.55 „Melodie ludowe" — gra zespół Tadeusza Kozłowskiego; 13.30 Muzyka obiadowa w wyk. zespołu Jerzego Wasiaka; 13.55 Muzyka; 14.00 Korea — Albania; 14.15 Walce w wyk. Alfreda Müllera (fortepian); 14.35 Z twórczości wokalnej Saint-Saensa; 15.05 Polskie pieśni masowe; 15.30 „Dzieci na Wybrzeżu" — reportaż z kolonii „Promyka"; 15.50 Skrzynka ogólna; 16.00 Audycja dla młodzieży; 16.15 Ostatni numer „Odrodzenia"; 16.20 „Pod żaglami" — reportaż w opr. Zbigniewa Rawicza; 16.45 Przekrój tygodnia na Wybrzeżu w opr. Eugenii Kochanowskiej-Wiśniewskiej; 17.15 Rosyjska muzyka dwufortepianowa; 17.45 Poradnik językowy; 18.00 „Dla każdego coś miłego"; 18.55 Audycja z okazji Miesiąca Odbudowy W-wy i Poznania; 19.15 Muzyka radziecka; 20.20 Koncert rozrywkowy; 21.40 Teodor Gouvy — sonata op. 67 g-moll na klarnet i fortepian; 22.00 Co słychać w Wielkopolsce? 22.05 Lekka muzyka organowa; 22.15 „Czarodziej z Majorki" — słuchowisko; 23.00 Ostatnie wiadomości; 23.10 Reportaż z Międzynarodowego Konkursu Chopinowskiego.

## Co, gdzie i kiedy

### w Poznaniu

**TEATRY**

WIELKI: **środa** o godz. 19 — **„Traviata"** Verdiego pod batutą dyr. prof. W. Bierdiajewa. Partię tytułową śpiewa Barbara Kostrzewska, rolę ojca gra J. S. Adamczewski, a w roli Alfreda wystąpi H. Klonowski. Balet w układzie E. Paplińskiego. Reżyseria K. Urbanowicza **Czwartek — „Madame Butterfly".**

POLSKI: **dziś i jutro** o godz. 19.30 — **„Klub kawalerów"** M. Bałuckiego **w reż.** T. Chmielewskiego.

AKTORA i LALKI — **dziś** — teatr **nieczynny. Czwartek** o godz. 18 — **„Gęgorek" i „Biedulka".**

STUDIO T. P. Ż. (dawn. „Kameralny") **dziś i codziennie** o godz. 19.30 — **„Jubileusz"** A. Czechowa i **„Szandor Kowacz"** T. Jeża.

**KINA**

**Apollo — „Milcząca barykada"** o godz. 15.30 18 i 20.30; **Bałtyk — „Awantura na wsi"** o godz. 13.30 16, 18.30 i 21; **jutro — „500 ccm"** o godz. 13.30, 16, 18.30 i 21; **Muza — „Bokserzy"** o godz. 16, 18 i 20; **Rialto — „Gdzieś w Europie"** o godz. 16 18 i 20; **Warta — „Aktorka"** o godzinie 16 18 i 20; **Aktualności nr 40** o godz. 10 11, 12 13

**Cyrk nr 2** (ul. Ratajczaka) przedstawienia: **codziennie** o godz. 19.30, **w sobotę** o godz. 15.30 i 19.30, **w niedzielę** o godz. 11.45, 15.30 i 19.30.

## Podróż naokoło świata zakończona!

### Rozwiązanie konkursu geograficznego

Nareszcie po długich tygodniach podróżowania uczestnicy naszego konkursu geograficznego zakończyli swą wędrówkę po kuli ziemskiej. Chodziło o poznanie nazw krajów, przez które wiodła trasa podróży. Obrazki odpowiednio zestawione z mapkami, ułatwiły to zadanie.

A oto prawidłowy wykaz 10 krajów:

1. Brazylia
2. Hiszpania
3. Holandia
4. Islandia
5. Kamczatka
6. Kongo Belgijskie
7. Madagaskar
8. Polska
9. Sardynia
10. Turcja

Z wielkiej ilości trafnych odpowiedzi, jakie napłynęły do redakcji, wylosowana zostanie pewna część rozwiązań, a ich autorzy otrzymają nagrody. **Lista szczęśliwych uczestników konkursu ogłoszona zostanie w jutrzejszym numerze naszego pisma.**

Przypominamy, że zwycięzców konkursu oczekują: rower, aparat fotograficzny i plecak turystyczny oraz wiele cennych nagród książkowych.